



S A Z E T A W A R S Z A W S K A

W Sobotę Dnia 30. Września Roku 1786.

Z Warszawy d. 30. Września.
 Znowu smutna dla Ojczyzny, naszej aż z samego Rzymu siega nas nowina, iż w tameczney Stolicy Senator Polski, JP. Jozef z *Eklow Hilzen*, Woiewoda *Mściławski*, Starosta Grodowy *Brastawski*, Kawaler Orderow *Orła Białego* y *S. Stanisława*, opatrzywszy się do wieczności *SS. Sakramentami*, y uczyniwszy rozporządzenie majątku swego, d. 31. przeszłego miesiąca o północy, w roku wieku swego 50. z tym się pożegnał światem. Urodzony z zacney Familii, naprzód w Niemczech rozkrzewioney, a pótym do Prus y *Insulant* od Imiennika swego *Joba Hilzena W. Mistrza Krzyżackiego* wprowadzoney; Oycą miał *Jana Augusta Hilzena Woiewodę Mińskiego*, a Matkę żyjącą jeszcze, (day Boże iak najdłużej!) *Konstancją z Platerow Woiewodżankę Insłantską*. Polow w rozmaitych Naukach y cudzoziemskich językach, brał w do-

mu swiego Oycy, między nayuczeńszemi podówczas Panami liczonego; a to pod szczególnym jeszcze dozorem iednego z naybiegleyszych w Naukach y rzeczach Politycznych *Jezuity*, po tym przez kilkanaście lat sławnego w *Collegium Nobilium Warszawskim* Rektora, a teraz *Opata Hebdowskiego* y Orderu *S. Stanisława* Kawalera, zasłużonego z wielu miar w Oyczyźnie Weterana. Od takiego Nauczyciela wyćwiczony w umiejętnościach, zwiedzał z nim przez kilka lat cudze kraie, y z ofobliwszą po wszystkich Dworach przyimowany bywał względnością. Powrociwszy do Ojczyzny, y zacząwszy życie Obywatelskie, naprzód miał od *Augusta III.* Starostwo Grodowe *Brastawskie*, przez ustąpienie swiego Oycy, konferowane; pótym *Kasztelanią Insłantską* y Order *Orła Białego*, od tegoż *Krola*; a od terażnieygo *Monarchy Stanisława Augusta*, wy-

nieiony był po swym Oycu na krze-
sto Woiewodztwa *Mińskiego*, toż po-
stąpił na Woiewodztwo *Mściławskie*
po wuiu swym Konstantym *Platerze*,
na Kasztelanią *Trocką* postępującym.
W Roku 1767. obrany Marszałkiem
Trybunału Głównego *Litewskiego*, w
zawitych y trudnych podczas tego U-
rzędu swego okolicznościach, pokazał
równie umyślnie swego mięstwo, jako y
roftropność, gdy niedopuscił żeby ten
Trybunał był zerwany. W rozmaitych
językach, mianowicie w Narodowym,
w *Lacińskim*, y w *Francuskim*, tłuma-
czył się y pisał do podziwienia; te-
raz nawet podczas ostatniej przed
śmiercią swę bytności w *Paryżu*, u-
gęszczał z uczonemi ludźmi na mie-
ście tam nazwane *le Licee*; y gdy w
tymże uczonym Zgromadzeniu czytał
swe mądre *Dyffertacye*, wszystkich
Francuzow zadziwiał.

Z *Berlina* d. 12. *Wrzes:* Gdy
dnia 9. tego miesiąca rano Krol
Jmć jechał na Uroczysty Pogrzeb
zmarłego Monarchy do *Potsdamu*,
był przybrany pierwszy raz w pa-
radny Uniform Pierwszey Gwardyi.
U bramy *Potsdamskiej* witały Krola
Jmci corki zamecznych obywate-
low, przybrane w białe y czarne su-
knie, y ofiarowały pieśń do okoli-
czności iego przyjazdu zrobioną,
ktorą Krol Jmć iak najłaskawiey
przyjąć raczył. Dnia 7. tego miesi-
ąca, truna paradna, w Apartamen-
tach Zamku Krolewskiego, od ie-
denastey ranney godziny, aż do 3.
wieczorney, exponowana była, a-
żeby wszyscy oglądać ją mogli.
Trzy pokoje były wspaniale w za-
łobę przybrane, y rześlitym świa-
tłem illuminowane. Podczas tego
Pogrzebu, z dział y z rozmaitych

broni dano ognia (iako liczone) 794.
razy. W dzień Pogrzebu, w *Pots-
damskim* Zamku był obiad na 600.
osob. Po skończonym obiedzie, Krol
Jmć iezdził do *Sans souci*, a ztamąd
udał się do *Charlottenburg*, gdzie u-
roczyscie był od Obywatelstwa
przyimowany. Cała ceremonia Po-
grzebowa w godzinie jedney y 3.
kwadransach odprawiła się.

Z *Mastrychtu* d. 13. *Wrzes:* Sły-
chać, iakoby woysko *Francuskie* mo-
cno ściagało ku granicom *Flandryi*,
y w terażniejszych okolicznościach
niebyłoby to rzeczą osobliwą y
nadmierzayną, żeby woysko po-
mienioney Potencyi tu y owdzie do
rozmaitych Rzeczypospolitey *Ho-
lenderskiej* Fortec zgromadzało się,
dla popierania iey interesu. To, co
żadney niepodpada wątpliwości,
jest, iż wiele *Francuskich* Reymen-
tow zostaie teraz w marszu.

Z *Wiednia* dnia 9. *Wrzes:* W
całym Krolestwie *Węgierskim*, iak
jest nadzieia, będzie w tym roku
wielka obfitość wina; y żniwa tam,
barzo dobrze się udały.

Magazyny w *Gallicyi*, *Bukowinie*,
y *Ziemi - Siedmigródzkiej*, znacznie
ieszcze mają być powiększone, co
jest znakiem wojny *Tureckiej*, kto-
ra do tychczas zdaie się być nie u-
chronna z *Rossją*.

Z *Berlina* d. 14. *Wrzes:* Ośmna-
ście ośmiokonných powozow po-
szło z Krolew Jmcią w drogę do
Prus, zkąd Monarcha nazad jest
spodziewany dnia 27. tego miesiąca.

Z *Wiednia* dnia 6. *Wrześ:* Cesarz Jmć, ręką własną pisany m bilet m, skasował na przyszły czas, wszystkie Chorowe śpiewania Zakonników; dając za przyczynę, iż przez takowe codzienne śpiewania, mocno zdrowie nadwężają, y staia się niepożytecznymi krajowi. A tak otdąd Zakonnicy, iak inni Xięza, Breviarz swoy będą cicho odprawowali. Pułk *Ulancki*, w Obozie przy *Minkendorf*, wielkie z swych wojskowych obrotow odebrał od Cesarza Jmci pochwały; który ieszcze trzy dywizye *Ulanckie* ustanowił. Słychać, że Cesarz Jmć zamysła, wszystkie duchowne dobra zaarendować na czas przyszły.

Z *Hagi* d. 12. *Wrześ:* W *Flandryi Francuskiej* znajduje się 6.000. wojska *Francuskiego*, mającego Ordynans, w potrzebie dawać sukurs Rzeczypospolitey *Holenderskiej*.

Obywatele Miasta *Hattm* y *Elburg*, przez swych Deputowanych prosili o protekcyę Stanow *Holenderskich*. Pomienione Stany pisały do Stanow *Geldryi*, pytając się, czy sprawiedliwe one mają zaskarżenia przeciwko obywatelom, bo inaczej, niechciałyby dać im swoiey protekcyi.

Stany *Holenderskie*, dnia wczorajszego, od 1. aż do 10. godziny były zgromadzone. Jest nadzieia, że Xięże *Stadhuder*, z pomienionemi Stanami prędzey przyidzie do zgody, gdyż one odgrażają się oddalić go od wszelkich dośtoyności

y Urzędow *Provincyi Holenderskiej*. Reymenta *Provincyi Holenderskiej* iak słychać, mają pociągnąć Kordon, począwszy od *Naarden*, aż do *Woerden*. Wydały Stany zakaz, ażeby Reymenta nieważyły się zażywać pomarańczowych kukard.

Z *Berlina* d. 12. *Wrześ:* Opisanie ubioru Kościelnego pod czas pogrzebu w *Potsdamie*. „W Kościele było sześć arkuadów, z każdej strony po trzy pomiędzy Pilastrami. Te arkuady na 50. stop wysokości mające, były na dwa chory podzielone, czarną materją pokryte, y białemi falbonami garnirowane. Nad temi chorami, iako też y pośród tychże arkuadów wisiały zawieszzone, częścią kryształowe, częścią bronzowe pozłacane lichtarze. Sklepienie Kościelne, było oświecone pięcią kryształowemi koronami, a pilastry, gzymfy, y arkuady, oświecały lampy. Na 6. Kościelnych pilastrach, były malowane en *Bavelijsk* kolorem ciemnym.

I. Wzięcie *Szląska*. Figura reprezentująca *Szląsk* w koronie na głowie, y tarczę mająca u boku, która koronę zdeymnie z głowy, y składa ją na ołtarzu Królestwa *Pruskiego*, z tym napisem: *Victoriis partam supplex imponit coronam*.

II. Wojna z siedmią Monarchami od Roku 1756. do Roku 1763. Król trzymał w iedney ręce miecz, a w drugiej tarczę, y wspierał się nogą na pogruchotanych *Herbach*; napis zaś taki: *Sex hostium tela sustinuit unus*.

III. Przyozdobienie Miast przez nowe budowy, oraz cywilizacya kraju y iego zażyźnienie. Król stał w laurowym wieńcu, y ten był napis: *Urbes adibus, terram frugibus*.

IV. Zagarnienie *Prus Zachodnich*. Król podgarniał ręką dwie razem związane tarcze; na tey, która mu była bliższa, te napisane były słowa: *Borus-*

sia Orientalis; na drugiej zaś: *Borussia Occidentalis*. W drugiej ręce trzymał Król gałązkę oliwną, na znak, iż niezakończony pokoiu, rozszerzył krąg; y ten napis: *Diu disjuncta conjungit*. (Nie dla tego jednak nazwany był *Wielkim*, że te *Prusy Polskie* zagarnął; ale dla tego je zagarnął, że już był *Wielkim*.)

V. Związek *Teutoński*, czyli konfederacya *Xiążąt Imperii* Rycerz przyciągał swą oliwną gałązkę, niektóre *Rzymskie Fasces*, y ten napis: *Sic unita nunquam rumpetur Germania*.

VI. Obrona czyli protekcyja dla Nauk, y rozmaitych kunstów: Bohatyń tarcza swoją okrywał rozmaite Nauki, kunsty y rzemiosła; a w prawey ręce trzymał wojenną kopię z tym napisem: *Cuncta tuebar*.

Na sześciu chorach Kościelnych, na zawieszonych zaponach wisiało 6. trofeów. Na ich tarczach, po dwa imiona były wyrażone tych mieysc, które zwycięstwem tego Bohatyrza były sławne. (1) *Mollwitz*. *Czaslau*. (2) *Hohenfriedberg*. *Soor*. (3) *Kesselsdorf*. *Lowositz*. (4) *Praga*. *Rosbach*. (5) *Leitthen*. *Zorndorf*. (6) *Liegnitz*. *Torgau*.

W środku Kościoła był wystawiony Kościół *Nieśmiertelności*. To *Castrum doloris* takowy miało napis: *Votis iam nunc advesse vocari*, y całe było pokryte czarną florą. Pilastry y kapitele były złocistemi festonami y rozmaitemi medalionami przyozdobione. Wszystkie chory, arkuady, y całe ściany Kościelne, rzeźbistym światłem oświecone. Ten Kościół *Nieśmiertelności* miał kopułę, która czarnemi festonami była przyozdobiona, a orzeł w niej unosił się z rozpostartemi skrzydłami. Nad truną wisiała kryształowa Korona. Na wyniosłych gradusach axamitem czarnym, złotemi galonami pokrytych, stała truna, a przy niej 4. taborety axamitne czarne, z Krolewskimi Insigniami.

Ściany Kościelne czarnym suknem były pokryte, a na nich wisiały Herby Krolewskie. Przednie 4. kolumny miały przed sobą 4. Figury. Pierwsza wyrażała *Biegłość w polityce*, y trzymała w ręku owalney figury zwierciadło, około ktorey wąż się obwiał. Druga, *Męstwo*, ktore oznaczał miecz y lwia skura. Trzecia *Sprawiedliwość* wyrażona z mieczem y z łaskami w ręku. Czwarta *Stałość*, reprezentująca figura była wsparta na ulamanej kolumnie.

Były także po rozmaitych mieyscach rozłożonych 16. Oltarzów, na których liczne palły się świece. Ambona, która jest z białego marmuru, powleczone była czarnym suknem z białą falbaną. Łoża Krolewska była illuminowana, y przykryta czarnym axamitem z srebrnemi galonami. Nad grobem Monarszymi, nad którym dwa Geniuszki utrzymywały bogate złociste gierydony, takowy był napis: *Immerito mori, Calum recludit virtus*.

Y w ten sposób złożony został obok swojego Ojca, w grobie do wiecznego spoczynku Wielki Monarcha, który po Krolewsku myślał, po Krolewsku żył, y naostatek po Krolewsku życia dokonał; Cnota, portret jego, za wzor dobrych Monarchew, w Kościele *Nieśmiertelności* wystawił; a sztuka Malarzka y Snycerska; przy *Tytusie*, *Traianie*, y *Antoninie*, naprzyłżyły czas umieszczają *Posąg Wielkiego Fryderyka*.

Z *Berlina* dnia 16. *Wrześ*: Król Jmć powrociwszy z *Prus*, dnia 2. *Października*, ma odbierać *Homagium*, a potym puści się w podróż *Szłąską*.

Z *Frankfurtu* d. 2. *Wrześ*: Dnia 26. przeszłego miesiąca, *Xiąże Jmć de Meklemburg Schwerin* z małżonką swoją przybył do *Stuttgart*.

S U P L E M E N T

D O G A Z E T Y W A R S Z A W S K I E Y

W Sobotę Dnia 30. Września R. 1786.

Z Warszawy d. 30. Wrześ: Przeł śmierć JP. Jozefa z Eklow Hil-
 zena zawakowane Woiewodztwo *Mscislawskie*, Jmci Panu Tadeuszowi
Billewiczowi Kasztelanowi tegoż Woiewodztwa; a Kasztelania *Mscisla-
 wiska* Jmci Panu Jozefowi *Chrapowickiemu* Marszałkowi Rady *Nieufta-
 iżcey*, Mężom Tronowi y Oyczyźnie zasłużonym, zostały konfero-
 wane.

Kasztelania *Chelmska*, po dobrowolnym złożeniu JP. *Woyciecha*
Węgłńskiego, JP. *Woyciechowi* *Poletyło* *Chorażemu* i *Krasnostawskiemu*
 Deputatowi Trybunału Kor: *Lubielskiego* iednemu ze trzech Kandyda-
 tow; Choraństwo *Krasnostawskie*, po postąpieniu JP. *Poletyły* na Kąszte-
 lanią *Chelmską* JP. *Onufremu* *Węgłskiemu* Podstolemu Ziemi *Chelm-
 skiey*; Podstolstwo Ziemi *Chelmskiey*, po postąpieniu J. P. *Węgłskie-
 go* na Choraństwo *Krasnostawskie*, JP. *Wacławowi* *Bonieckiemu* Podłędko-
 wiczowi teyże Ziemi są oddane.

Z *Austryi* d. 2. *Wrześ*: Gdy dnia 25. Sierpnia Cesarz Jmć przy-
 był do *Laxemburgu*, wkrótce zaraz udał się do *Wiednia*, gdzie przez 2.
 godziny miał konferencyą z niektórymi Ministrami, a potem nazad
 powrócił do tegoż *Laxemburgu*. Za pewną rzecz twierdzą, że harmo-
 nia między Dworami Cesarzkim y *Pruskim*, być się zdaie iak naylepsza,
 y ściłą przyiaźń obiecuie między niemi. W Ziemi *Siedmigródzkiey*, ro-
 zmaite mają być założone Magazyny, czas okaże, czy nie oznacza
 to woyny z *Portą*.

Z *Hagi* d. 9. *Wrześ*: Słychać, że w terażniejszych sporach y kło-
 tniach kraiowych, żadney tu niechęcią zagranieczney przyjmować me-
 dyacyi; ale sami przez się, podług Praw Kraiowych, ułatwiać ie y za-
 spokaić mają.

Z *Paryża* dnia 4. *Września*. Dnia wczorayszego, Dwor nasz, z
 okazji śmierci Krola Jmci *Pruskiego*, wziął na się żałobę na tygodni
 cztery. Około dnia 15. zeszłego miesiąca, przybyły do *Kadyx* 2

okręty z *Lima*, mające na sobie więcej niżeli *million Piastrów*; także codzień oczekiwana jest ztamtąd *Fregata*, która przywiezie 2. *Milliony* tychże *Piastrów*. Piszą z *Turyngu*, że *Krol Jmć Sardyński*, z czterema *Krolewicami* swemi synami, wyjechał oglądać graniczne *Fortece* w swym *Państwie*.

Z *Austrii* d. 2. *Wrześ*: Wielu *Wiedeńskich* *Rzemieślników* zatrudnia się około robienia *Pamiętki Fryderyka II.* Pan *Meyer* *Nadworny* *Malarz*, dał rysunek na medal. Z prawey strony tego medalu, będzie napis następujący: *Etsi mortuus, aeternā memoriā vivet*; z lewey zaś strony toż samo przetłumaczono będzie w *Niemieckim* języku.

Z *Berlina* d. 9. *Wrześ*. Należ sławny *Medyk* Pan *Chrystian* *Gottlieb Selle*, wydał pismo pod tytułem: *Opisanie choroby Krola Śmci Pruskiego Fryderyka II.* „, Treść tego dzieła tu kładniemy: Ieszcze w młodych latach, *Krol Fryderyk II.* często cierpiał ośliwsze osłabienia żołądka, y ciężko trawił. Zaraz po objęciu rządów, we 28. roku wieku swego, dostał łamania w członkach, y affekcyi hemoroidalney, która go często w całym życiu nagabawa. W r. 1747. w miesiącu *Lutym*, 46. rok poczynając, dostał choroby zwaney *Hemiplegie*. W roku 1785. w miesiącu *Styczniu*, gdy już poczyniał rok 74. wziął za swego *Medyka* *Autora* tego pisma. Ten poradził mu krwi puszczenie y womity. *Womitow* *Krol* nieprzyjął, gdyż na następującą podróż *Szląską* niechciał zostać osłabionym. W dzień *Rewii* był przez wiele godzin, w zwy czayney swey sukni pojedynczey, na wielkim dżdżu, który go wskrosz zmoczył, przez co dostał zaziębienia. Dnia 18. *Września* dostał *paralizu*, z ktorego był poratowany przez lekarstwa na womity. Ten przypadek Pan *Selle* naznacza za początek iego choroby ostatney, która przez 11. trwała miesięcy, y naostatek przypadła *puchlina* w *piersiach*. Dnia 16. *Sierpnia* (to jest dniem przed śmiercią) żalił się *Krol* o godz: 3. rano, że pierwszy raz podczas tak długiego *Paowania* przytrafiło mu się, iż niemógł *expedyować* *interesów* *Gabinetowych*. Y ztąd poznał *pomieniony* *Lekarz*, że to już była *śmiertelna* *słabość*, gdyż ta tylko mogła tego *Monarchę* oderwać od *pracy* *Gabinetowej*.

Z *Hamburga* d. 12. *Września*. *Flota Wenecka* na nowo przypuściła ogień do miasta *Biserta*, y wiele *magazynow* y *domow* z ziemią zrownała. W *Tunecie* lękają się *rozruchu*, a *Szwedzi* *Konsul* z tey przy czyny do *Liworny* wyjechał. *Tunetańscy* podchlebiają sobie, że *Kapitan* *Basza* z *Flotą* *Turecką* pospieszy im na *sukkurs*.

Syn, którym *Xięźna* *Jeymć* *małżonka* *Xięźcia* *Jmci* *Maxymiliana* *Bipontskiego* *rozwiązana* została, otrzymał na *Chrzcie* *S.* imiona;

Karol, Ludwik, August, Król Jmć Francuski, y panujący Xiążę Bipontski, zastępowali miejsce Rodziców Chrześnych.

Z Campen d. 5. Wrzes: Obywatele Miasta Zwoll, opuścili całe to Miasto.

Z Hagi d. 5. Września. Stany Generalne, dnia dzisiejszego były zgromadzone, y następującą przedsięwzięły rezolucją: 1mo. Dać Ordynans Reymentom, ażeby były w gotowości do marszu na pierwsze skinienie. 2do. Tymże samym Reymentom przykazać, ażeby bez wyraźnego rozkazu Stanów Generalnych, nie ważyły się odmieniać tych miejsc, na których sioją Garnizonami. 3tio. Żadnych nie zażywać statków do transportowania wojska y woïennych bagażów. 4to. Pisać do rozmaitych Miast Magistratow, ażeby mieli się na baczności.

Z Hagi d. 9. Wrzes: Stany Holenderskie, między innymi, wydały rezolucją, suspendować Xiążęcia Stadhudera od sprawowania iego szarzy, jako Generała Kapitana.

Na zgromadzeniu Stanów dnia 6. tego miesiąca, które do pułnocy trwało, barzo wielkiey wagi rezolucye wypadły, które iednak do tychczas w sekrecie zostają. Minister Francuski, konferował z Stanami Holenderskimi. Stany Geldryi, dały odpowiedź na pismo Stanów Holenderskich, iż one pilno pomienionych Stanów, za prędko pisane y nie ważne mają. Czterech Officerow jest wysłanych od Stanów Holenderskich, w sekretnych interesach.

Znayduie się tu teraz Pruska Kommissya, złożona ze trzech osob, iak mówią, przysłana w interesie zaślubienia Krolewica Sukcessora Tronu Pruskiego z Xiężniczką corką Xiążęcia d'Orange.

Z Londynu d. 5. Września. Na podany skrypt Ministra Kongressu Amerykańskiego JPana Adams, względem tych Fortec, które Traktatem Stanom są odstąpione, takową dał odpowiedź Lord Camarthen imieniem Rządu: że wszystkie Artykuły Traktatu Pokoju, iak najsćśley będą zachowane z strony W. Brytanii. Nasze tegoroczne żniwa są barzo obfite, iak żaden takich nie zapamięta.

Z Kopenhagi d. 9. Wrzes: Krolowa Jeymć, aż do rozwiązania Krolewney Jeymci, będzie się bawiła w tuteyszey Stolicy.

Z Niższej-Elby d. 11. Września. Smutne zewsząd dochodzą nowiny o wielkich zalewach, które czasy wilgotne sprawiły. W Bawaryi rzeka Sfarstrom, po cztery razy w tym roku zalewała. W Czechach grunta wszystkie zamieniły się w bagna. W Szląsku Odra y inne rzeki, z brzegow wystąpiły. Wszystkie siana zgnity; y dla dżdżow, zgoła niemożna zaprzętać się koło żniwa.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 30. WRZEŚNIA R. 1786.

W Księgarni *Gröllowskiej* w *Marywilu* pod Nrm 24. znajdują się cale nowo wyszłe następujące Książki: (1) Kazanie *Maffiliona* z *Francuskiego* przełożone w IV. Tomach w *Krakowie* 1786. alla ruft: Zł: 25. (2) Kazania przygodne po różnych mieyscach miane przez *Adama Bédkowskiego* II. Tomy 8. w *Krakowie* 1786. alla ruft: Zł: 5. (3) Zbiór *Mow J. W. Adama Chmury* 8. w *Wilnie* 1786. alla ruftica. (4) *Filozof bez Religii* uważany w *Towarzystwie* 2. Tomi 8. w *Wilnie* 1786. alla ruft: Zł: 8.

Ostrzeżenie *Fizyko-Ekonomiczne* względem *Zboża* porośłego, do druku dla wiadomości publiczney podane, rozda się *gratis* przy *dzisiejszey* *Gazecie*.

Austerya porządna z *Spichrzem* na dwie kondygnacye, szopą czyli wozownią wielką, oraz z ogrodem y obszernym placem zgodnym na skład kilku tysięcy sztuk drzewa, jest do sprzedania na *Ulicy Fawory* pod Nrm 1992. przy *Koszarach* *Gwardyi* *Piešzey* *Kor:* *Ktoby* *sobie* *nabyć* *życzył*, *niech* *się* *uda* *do* *rządzczy* *w* *wspomnianym* *domostwie* *mieszkaiącego*.

Kareta *Paryska* na cztery osoby, perłowo lakierowana, mało co używana, jest do sprzedania. *Ktoby* *sobie* *nabyć* *życzył*, *niech* *się* *uda* *do* *Murgrabiego* *Pałacu* *Xiążęcia* *Jablónowskiego* *Kasztelana* *Krakow:*

Aukcy w *Kamienicy* na *Senatorckiey* *Ulicy* *sytuowanej* *Nro* 451. w sklepie na dole po południu o godz: 2. za gotowe pieniądze odprawiać się będzie 1786. dnia 3. 4. 5. 6. *Października*, *To* *jest*: *na* *zegarki* *złote* *y* *repetycyą*, *kitayki* *gładkie* *y* *w* *paszy*, *gredytory*, *affasy* *gładkie* *w* *paszy* *y* *w* *muszki*, *matery* *jedwabne*, *kroazy*, *tafty*, *w* *muszki* *y* *gładkie*, *Angielszczyznę*, *batawiał*, *paszy* *bogate*, *matynorki* *różne*, *dymy* *Angielskie*, *manšetry* *w* *kolorach*, *trykotę*, *aminsę* *w* *paszy* *y* *gładkie* *w* *kolorach*, *felpy* *w* *kolorach*, *bombaście*, *tropy*, *kołdry* *pikowe*, *Angielskie*, *kamloty* *Bruxelckie*, *pulſukienka* *różne*, *axamity* *w* *kolorach*, *pekin* *hawtowny* *y* *gładki*, *roby* *hawtowne* *z* *garniturami*, *karellę* *w* *kolorach*, *cycow* *różnych*, *gazy*, *wstążki*, *kamizelki* *hawtowne*, *sztofy* *bogate*, *guziki* *Angielskie*, *waltrapy*, *ślodła* *manšutki*, *trenzle* *Angiel:* *kapelusze* *męskie*, *wazony* *Angiel:* *na* *kwiaty*.

Świeżo przybyła woda *Altwaerska* znajduje się na *Ulicy* *Zakroczymskiej* w *Kamienicy* *Pana* *Krauzę* pod Nrm 1831. *Tamże* *znayduie* *się* *Vinum* *Theologicum* *butelka* *Zł:* 3. *Także* *Malaca* *stara*, *butelka* *Zł:* 4. *Także* *wino* *Souterne* *butelka* *Zł:* 2. *y* *Zł:* 3.

Dworek *drewniany* *Krynickich* zwany, na *Jurydyckey* *Ordynackiey*, przy *Ulicy* *Szczygła* *rzeczoney*, pod Nrm 2895. stojący pod konkurs poddany, za rezolucyą *Jrzedu* *Burm:* *Radzieckiego* *Jurydyckey* *Ordynackiey*, na sprzedaż przez plusofferencyą jest deklarowany. *Ktorego* *licytacya* *w* *mieyscu* *Sądowym* *dnia* 4. *Mca* *Października* *roku* *bieżącego* *o* *godz:* 3. *po* *połu* *odprawiać* *się* *będzie*. *Zyczący* *nabyć*, *powiniem* *będzie* *teyże* *licytacyi* *na* *wyżey* *oznaczonym* *terminie* *attentować*.

Jest tu pewny kawaler, który życzy sobie dostać się do Dworu iakiego na funkcyą *Marszałka*, *koninszego*, *Pisarza*, *lub* *Łowczego* &c: *do* *wszystkich* *funkcyi* *zdatny*. *Ktoby* *sobie* *życzył* *takiego* *człeka* *niech* *się* *nadgłosi* *do* *rozdającego* *Gazety*.

Pewny *Francuz*, *mogący* *uczyć* *języka* *Francuskiego*, *Łacinskiego* *y* *Greckiego*, *tudzież* *Matematyki* *y* *Fektowania*, *ofiaruje* *się* *za* *Sekretarza*, *Guwernera*, *lub* *na* *inny* *urząd* *do* *swych* *talentow* *stosowny*; *o* *ktorym* *można* *się* *informować* *tu* *w* *Warszawie* *u* *JP.* *Dufour*

Francuz *pewny* *tu* *świeżo* *przybyły*, *ma* *honor* *donieść*, *że* *przedale* *prawdziwą* *wodę* *Panieńską* *Paryską*, *barzo* *dobrą* *na* *skorę*, *utrzymuie* *bowiem* *czterstość* *płci*, *y* *gładzi* *wszelkie* *plamy* *gorzelizny*, *nie* *zaciąga* *żadnych* *za* *sobą* *nieprzyzwoitości* *innych* *preparacyi*, *ktorych* *do* *tego* *czasu* *używanę*; *z* *pilnością* *także* *iey* *zazywają* *na* *oczy* *zapałone* *od* *robot* *nocnych*, *saty*, *y* *kurzawy*. *Czyści* *doskonale* *gębę* *y* *ſprawuie* *czyrty* *oddech*. *Ta* *woda* *świeżo* *z* *Paryża* *jest* *ſprowadzona*, *butelka* *kwartowa* *przedale* *się* *po* *Zł:* 4. *Sposob* *używania* *iey*. *Bracłyżkę* *tey* *wody* *do* *ſzkłanki* *wody* *zdroiowey*, *myć* *nią* *z* *raną* *na* *wieczor* *twarz*, *lecz* *ocierać* *się* *nie* *trzeba*; *można* *także* *nią* *wypłukać* *sobie* *gębę*, *y* *wymywać* *oczy*; *osoby* *mające* *krośty* *na* *twarży* *pochozzące* *z* *ostrości* *krwi*, *mogą* *się* *także* *tą* *wodą* *umywać* *rano* *y* *na* *wieczor*, *a* *za* *kilka* *dni* *doświadczą* *iey* *skutku*, *Mieszka* *na* *Nowym* *Mieście* *pod* *Nrem* 332.

Pan *Embry* *mieszka* *w* *Warszawie* *na* *Nowym* *Świecie* *w* *Kamienicy* *pod* *Nrem* 1249. *na* *do* *le* *w* *sklepie* *ma* *honor* *uwiadomić* *Prześ:* *Publiczność* *tuteyſzą*, *iż* *poſiada* *ſekret* *pewnego* *Proszku* *gubiącego* *odgniotki* *u* *nog*, *gdziekolwiekby* *były*, *iako* *i* *brodawki* *na* *ręku*; *a* *to* *bez* *rzączania*, *ani* *przykładania* *plaſtrov*, *raz* *tylko* *przyłożysz* *ſwoy* *proszek* *na* *odgniotki*, *lub* *brodawki*, *na* *zawsze* *ie* *gubi*. *Ten* *proszek* *iak* *naydlużey* *chować* *można*, *a* *nie* *utraci* *ſwey* *skuteczności*.

OSTRZEŻENIE

FIZYKO-EKONOMICZNE

Względem Zboża Dorosłego.

To zboże nazywają porośnię, którego iakąś część ziarna wypuściła kiel: bo gdyby wszystkie ziarna porośły; nie byłoby zdatne na chleb, tracąc zupełnie treść istotną ziarna,

Chleb robiony ze zboża porośłego może być zdrowiu nie-szkodliwy; ale tak sobie z niem postąpić trzeba, iak niżey opiszemy. Są nawet Doktorowie, którzy go przenoszą na pokarm dla dzieci; bo kiel wypuszczony ze zboża wyciąga z niego kleiowatość ostrą. Niezdatne jest do długiego przechowania: kiel wypuszczony sposobi go do *fermentacyi* i do zagrzenia: bo w sobie zachowuje wiele wilgoci, która jest przyczyną teyże *fermentacyi* i zagrzenia. Robaki prędkiej się do niego rzucą, bo jest miękki i słodki: ciepło nawet, które w sobie zachowuje, sprzyja do ich płodzenia.

Zboże porośnię gdy jest zsypane na kupy, wkrótce przez zagrzenie nabywa zapachu przeraźliwego i czerwoności ciemney: w tym przypadku ma smak szczypliwy, który mące i chlebu daje; nakoniec gnie i kwaśnieie, w ten czas go nawet i robaki nie chcą, tylko na krochmal zdadź się może. W takim stanie łatwo sądzić można, że chleb z niego szkodliwy zdrowiu. Miele się źle, zatyka pytel, mało mąki daje, i wielka iey część z otrębami odchodzi.

Mąka z porośłego zboża jest wilgotna i miękka, mało wody bierze w zaczynieniu, i zwykle muięj chleba daje. Psuie się podczas gorąca: grzmot, pioruny mogą ją zarazić.

Otręby

Cx-113-III / Adl. 24

Otręby z ziarna porośłego łatwo butwieją, kwaśnieją, i tęchną: bydłeta ich nawet nie chcą, a gdy z głodu ięśdź przymufzone, chorują od nich zaraźliwie.

Chleb ze zboża porośłego nie rośnie w piecu, owszém pfażczy się: gdy nie jest oddzielony jeden od drugiego, klei się razem, z ciężkością się wypieka, od skórki odstaie, skórkę ma twarde, ciężki jest do strawienia, nieposilny, kwaśnieie i pleśnieie łatwo.

Sposob zabiezenia nieprzyzwoitościom pochodzącym ze zboża porośłego.

Dawszy poznać nieprzyzwoitości zboża porośłego; té są sposoby nayłatwiejsze im zabiezenia.

rno. Jeżeli stodola jest zbyt zamknięta, że wiatr nie przewiewa; zboże porośłe w nięć butwieie: lepiej go zaraz wymtocić choćby się co kolwiek ziarn w kłosach zostało.

zdo. Nie trzeba go kłaśdź na zbożé suché izdrowé, boby go tą wilgocią zaraziło izepsuło.

ztio. Mróz jest szkodliwy takiemu zbożu: może się wprawdzie przez zimę chować; ale gdy ta pora roku jest wilgotna, lub gdy ciepła powróca, zbożé porośłe podlega przypadkom, któreśmy wyżej wyrazili, i nie można temu zabiedz naywiękším staraniem.

Sposób suszenia takiego zboża.

Wymtociwszy, trzeba ię nad piecém suszyć, lub nad mieyscém piecém ogrzaném, nad powalą naprzykład opaloney izby rozłożyć: porużać trzeba kilka razy na dzień łopatą i zostawić zawsze okno otwarte, żeby wilgoć wychodziła. Kto ma sposobność, ięszcze lepiej ię w samym piecu, po wyięciu chleba wysuszyć może, zostawiwszy piec otwarty, i ruszając często łopatą lub grabiami, aby ułatwić odeysćcie wilgoci. Nie trzeba jednak wysuszać go zupełnie w piecu: bo naysuższe zbożé zachować powinno iakąs część wilgoci. Tak przesufzone zbożé przemlynkować trzeba, i póty go na kupy ani do worów nie składać; póki zupełnie nie wychłodnie: bo gdyby ciepło zamknięté było; zachowałoby iakąs część wilgoci w powierzchni skórcie, przezcooby butwieć mogło.

Mógłby

Mógłby kto zarzucić, że ten sposób dać wiele zatrudnienia, ale gdy jedyny jest, trzeba go koniecznie użyć, lub zboże stracić. Staranie, którego wyciąga zboże porośnię, gdy je kto chce długo chować, daleko jest trudniejszy i kosztowniejszy, i prawie zawsze nieskuteczny, a ustawicznie potrzebujący pilności: czemu przez kilkanaście dni susząc zboże zabiedz można, i na cały rok opatrzyć się bezpiecznie: a choćby to staranie i więcej dawało zatrudnienia, nagradza się przez poprawę mąki, przez iey obfitość, przez dobroć i przyczynienie chleba.

Jeżeli wysuszenie zboża porośnięgo jest w praktyce trudne dla tego, co je szczególnie na swoją obraca potrzebę; trudniejszy staje się temu, który handluje zbożem i magazyny zakłada. W tym przypadku sam piec nie jest dosyć: trzeba użyć sposobu Suszarni, ale koszt i pilność, których podobne wyluszczenie wyciąga, nagradza się większą ceną zboża. Niektóre Kraje są bardzo podległe tym przypadkom, i w dziesięciu latach najmniej przez cztery lata zboże porośnię zbierają. Wielkimby pożytkiem była w takich Kraiach Suszarnia Powfzechna lub Parafialna, gdzieby każdy mógł swoje zboże wysuszyć, opłacając małą nagrodę Właścicielowi. Taż Suszarnia wszystkimby ziarnom równie służyć mogła, iakoto grochom, prosom, i innym legominom, które w mokre lata zbierane, zwykły się psować. Takie ustanowienie Oświeconey Dobroczynności, pożyteczniejsze byłoby ludzkości, iak ta momentalna iakmużna, którą litość dać ubóstwu; boby upewniło pokarm zdrowy, umniejszyłoby liczby cierpiących, i oddaliłoby te zaraźliwe zgnię choroby, których przyczyny rzadko zgadują Lekarze, a które nayczęściej pochodzą ze złego rodzaju pokarmu.

Gdyby kto z potrzeby przymuszony był mleć zboże porośnię, nie używszy sposobu wysuszenia go; trzeba by użyć tego samego sposobu na mąkę, choć iuż z większą przychodzi trudnością: w ten czas trzeba rozłożyć mąkę na plachtach płociennych nad ogrzanym piecem, i często ją ruszać gdy schnie: ale to daleko więcej starania wyciąga i niemoże być bez straty.

Zboże porośnię, lub mąka z niego gdy jest dobrze wysuszona, chowa się tak długo, iak z naleyżej zebranego zboża: miele się łatwo, mąki więcej dać, wotrębach iey nie zostawia, mąka nie jest kwaśna, nie ma zarodu robaków, który się zazwyczaj znajduje w takiej, która nie jest wysuszona, otręby nie wilgotne, nie psują się łatwo, i są zdrowe dla bydła.

Zboże porośle lub mąka z z niego, lubo przez wysuszenie wilgoci traci jakąś część ciężaru i wielości, nie jest jednak z stratą ani dla handlującego, ani dla używającego: bo handlujący sprzedaje drożey, jako suche i podatne na przechowanie, a wilgoć, którą zboże lub mąka utraciły przez wysuszenie, nadgradza się przez wodę, którą taka mąka w siebie bierze w zaczynieniu gdy więcej chleba daie, iak mąka wilgotna.

Sol poprawia znacznie defekt mąki wilgotney, ofobliwie mąki ze zboża porośłego zrobioney. Trzeba miarkować w proporcji pół fonta soli na sto funtof mąki. trzeba ją rozpuścić w wodzie, którą się zaczyna mąka na ciasto. Ten mały koszt nagradza się przez dobroć i przez wielość chleba. Sol daje gęstości ciastu, i bierze więcej wody w siebie, która zastępuje prawie czwarto część chleba; bo dwanaście fontow mąki, gdy jest dobrze zaczyniona, powinny dać szesznacie fontow chleba upieczonego: procz tego sol poprawia przykrą odrażę słodyczy, którą taki chleb miewa.

Do pieczenia chleba ze zboża porośłego, trzeba, żeby był piec trochę gorętszy iak zwyczajnie; boby nieroś i nie był zdarny: trzeba go lepiej wypiec; bo mąka ze zboża porośłego zatrzyma więcej wilgoci.

Postępując sobie tak, iak tu się opisało, można zabiedz wszystkim nieprzyzwoitościom zboża porośłego, i mieć chleb dobry, zdrowy i żywny.